

Sygn. akt: I C 7/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 lutego 2014 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie w I Wydziale Cywilnym

w składzie:

Przewodniczący: **SSR Radosław Tukaj**

Protokolant: Kinga Romanowska

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. M.**

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą
w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki M. M. kwotę 52.454,22 zł / pięćdziesięciu dwóch tysięcy czterystu pięćdziesięciu czterech złotych dwudziestu dwóch groszy/, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.787,20 /pięciu tysięcy siedmiuset osiemdziesięciu siedmiu złotych dwudziestu groszy/ tytułem zwrotu poniesionych kosztów procesu;

IV. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie kwotę 300,80 zł /trzystu złotych osiemdziesięciu groszy/ tytułem nieuiszczonej części wydatków związanej z powołaniem biegłego w sprawie;

V. nakazuje pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie kwotę 19,20 zł /dziewiętnastu złotych dwudziestu groszy/ tytułem pozostałej części nieuiszczonych wydatków związanej z powołaniem biegłego w sprawie.

Sygn. akt: I C 7/13

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 29 października 2012 roku powódka M. M. wniosła o zasądzenie od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 55.903,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W sprzeciwie od wydanego nakazu zapłaty pozwany wniosł o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

M. M. była właścicielką samochodu osobowego marki

„B. (...) o numerze rejestracyjnym (...), który został uszkodzony na skutek kolizji drogowej z dnia 30 grudnia 2011 r. (bezsporne).

W dniu 22 czerwca 2011 roku M. M. zawarła z (...) spółką akcyjną z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia autocasco stwierdzoną polisą numer (...). Suma ubezpieczenia stanowiąca wartość pojazdu została ustalona na kwotę 130.000,00 złotych. Zaznaczono, że wartość pojazdu jest stała, zaś suma ubezpieczenia nie będzie pomniejszana. Umowa obejmowała okres od dnia 22 czerwca 2011 roku do dnia 21 czerwca 2012 roku (bezsporne, potwierdzone polisą – k. 7).

Integralną część wskazanej umowy ubezpieczenia stanowiły Ogólne warunki ubezpieczenia autocasco dla klienta indywidualnego oraz małego lub średniego przedsiębiorcy ustalone uchwałą zarządu (...) spółki akcyjnej w W. numer (...) z dnia 24 stycznia 2011 roku (OWU). Zgodnie z treścią przepisu § 22 ust. 8 pkt 2 OWU w razie powstania szkody całkowitej (...) S.A w W. określa odszkodowanie w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania, pomniejszonej o wartość pozostałości z uwzględnieniem warunków umowy ubezpieczenia. Wartość pozostałości powinna odpowiadać ich wartości rynkowej i jest ustalana indywidualnie w zależności od rozmiaru uszkodzeń i stopnia zużycia eksploatacyjnego ubezpieczonego pojazdu lub jego części (zespołów) w odniesieniu do tej samej wartości pojazdu, jaką przyjęto do wyliczenia szkody całkowitej.

(...) S.A może ustalić wartość pozostałości na podstawie oferty zakupu uzyskanej podczas aukcji internetowej (§ 22 ust. 8 pkt. 2 OWU).

M. M. w dniu 30 grudnia 2011 roku zgłosiła szkodę w (...) spółce akcyjnej w W. (bezsporne).

(...) spółka akcyjna w W., po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, zakwalifikował szkodę pojazdu jako szkodę całkowitą, gdyż koszty naprawy przekraczały 70% wartości pojazdu.

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego (...) S.A ustalił wartość szkody na podstawie różnicy pomiędzy wartością pojazdu w stanie nieuszkodzonym (103.100,000 zł brutto), a jego wartością w stanie uszkodzonym (53.000,000 brutto) i wypłacił poszkodowanej kwotę 50.100,000 złotych (bezsporne, pismo – k. 71).

M. M. zleciła wykonanie opinii rzeczoznawcy motoryzacyjnemu, który oszacował wartość powyższego pojazdu po szkodzie na kwotę 27.642,28 zł netto (opinia – 16-22). Koszt wykonania opinii rzeczoznawcy wykonanej na zlecenie M. M. wyniósł 615,00 zł /faktura VAT - k. 27/.

M. M. sprzedała pozostałości samochodu za kwotę 24.600,00 złotych (umowa sprzedaży – k. 31).

W dniu 30 maja 2012 r. pełnomocnik M. M. wezwał ubezpieczyciela do zapłaty kwoty 55.300,00 złotych z tytułu pozostałej części odszkodowania (wezwanie – k.32-33). (...) spółka akcyjna w W. odmówił wypłaty żądanej kwoty (bezsporne).

Wartość rynkowa pojazdu po wypadku w stanie uszkodzonym,

tzw. pozostałości, wynosiła 28.048,78 zł (opinia podstawowa i uzupełniająca biegłego sądowego rzeczoznawcy J. N. – k. 100-105, 151).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie załączonych do akt niniejszej sprawy wskazanych wyżej dokumentów, których autentyczność nie budziła wątpliwości i nie została zakwestionowana przez żadną ze stron procesu. Ponadto, ustalenia stanu faktycznego w przedmiotowej sprawie Sąd poczynił również w oparciu o opinię podstawową i uzupełniającą biegłego sądowego rzeczoznawcy samochodowego J. N. (k. 100-105, 151). Sąd podzielił wnioski zawarte w ww. opiniach biegłego. W ocenie Sądu opinia ta zasługiwała na uwzględnienie, została bowiem sporządzona rzetelnie i dokładnie, udzielała wyczerpujących odpowiedzi na zadane pytania, była logiczna, spójna i pozbawiona nieścisłości. Nie zachodziły przy tym żadne powody osłabiające zaufanie do wiedzy, kompetencji,

doświadczenia czy bezstronności sporządzającego ją biegłego. Podkreślić nadto należało, że opinia ta nie została zakwestionowana przez żadną ze stron postępowania.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo zasługiwało w przeważającej części na uwzględnienie.

Zgodnie z brzmieniem przepisu art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Z treści przepisu art. 805 § 2 pkt 1 k.c. wynika nadto, że przy ubezpieczeniu majątkowym świadczenie zakładu ubezpieczeń polega przede wszystkim na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku.

Sąd zważył, że umowa ubezpieczenia autocasco jest ubezpieczeniem dobrowolnym, pełniącym głównie funkcję ochronną, zaś warunki tego ubezpieczenia określa zakład ubezpieczeń w tzw. Ogólnych warunkach ubezpieczenia. Z chwilą doręczenia ubezpieczonemu Ogólnych warunków ubezpieczenia stają się one integralną częścią umowy. W niniejszej sprawie zastosowanie miały Ogólne warunki ubezpieczenia autocasco dla klienta indywidualnego oraz małego lub średniego przedsiębiorcy ustalone uchwałą zarządu (...) S.A. w W. nr (...) z dnia 24 stycznia 2011 roku.

Bezsporny w przedmiotowej sprawie pozostawał fakt zawarcia między stronami niniejszego postępowania umowy ubezpieczenia autocasco, zgłoszenia szkody przez powódkę z tytułu uszkodzenia samochodu oraz odpowiedzialności pozwanego za szkodę. Sporna pomiędzy stronami pozostawała jedynie kwestia wartości pojazdu powódki po nastąpieniu szkody, a tym samym wysokości odszkodowania należnego powódce.

Zgodnie z treścią przepisu § 22 ust. 8 pkt. 2 OWU w razie powstania szkody całkowitej, (...) S.A w W. określa odszkodowanie w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania, pomniejszonej o wartość pozostałości z uwzględnieniem warunków umowy ubezpieczenia. Wartość pozostałości powinna odpowiadać ich wartości rynkowej i jest ustalana indywidualnie w zależności od rozmiaru uszkodzeń i stopnia zużycia eksploatacyjnego ubezpieczonego pojazdu lub jego części (zespołów) w odniesieniu do tej samej wartości pojazdu, jaką przyjęto do wyliczenia szkody całkowitej.

Zdaniem Sądu nie ulegało wątpliwości, że powódka poniosła szkodę, bezsporny był również fakt odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego za szkodę w reżimie likwidacji szkody całkowitej. Bezsporne było również, że pozwany przyznał i wypłacił powódce odszkodowanie odpowiadające dokonany przez niego wyliczeniom związanym z ustaleniem szkody całkowitej pojazdu (103.000,00 zł), pomniejszonej o wartość pojazdu w stanie uszkodzonym (53.000,00 zł) tj. w kwocie 50.100,000 złotych.

Powódka twierdziła natomiast, że zgodnie z zawartą umową wartość pojazdu przed szkodą, tj. kwota 130.00,00 złotych jest wartością stałą i winna być ona uwzględniona przez pozwanego w wyliczeniach odnośnie do wypłaty odszkodowania. Nadto podnosiła, że wartość powypadkowa należącego do niej pojazdu wynosiła 24.600 złotych, gdyż za taką kwotę dokonała następnie sprzedaży części powypadkowych powyższego pojazdu, co także powinno być zweryfikowane przy ustaleniu wysokości szkody i związanej z tym kwoty odszkodowania.

Sąd zważył, że z opinii podstawowej i uzupełniającej biegłego sądowego rzeczoznawcy samochodowego J. N. sporządzonej na wniosek pozwanego na okoliczność wyceny wartości pojazdu marki (...) o nr rej. (...) w dacie wystąpienia szkody oraz wartości jego pozostałości po wypadku, wynikało jednak, że wartość powyższego pojazdu w stanie uszkodzonym wynosiła 28.048.78 zł netto (34.500,00 zł brutto). Po analizie sporządzonych wycen wartości uszkodzonego pojazdu B. biegły sądowy nie znalazł żadnego uzasadnienia dla zastosowanego przez pozwanego tzw. współczynnika eksperckiego, który znacząco podniósł ustaloną zgodnie z instrukcją określenia wartości pozostałości wartość uszkodzonego pojazdu powódki prawie o 50%. Tym samym, według biegłego zastosowane przez pozwanego wyliczenie wartości uszkodzonego pojazdu nie znajdowało żadnego uzasadnienia w realiach rynkowych, jak również w zapisach ogólnych warunków umowy ubezpieczenia.

Wobec zakwestionowania przez pozwanego dochodzonego roszczenia co do wysokości, dowód z opinii właściwego biegłego sądowego pozwolił na częściowe zweryfikowanie, a tym samym określenie rozmiarów wierzytelności powódki przysługującej jej względem (...) S.A.

Jak wynikało z opinii biegłego rzeczoznawcy samochodowego, których wnioski Sąd w pełni podzielił, wartość pozostałości samochodu po wypadku wynosiła 28.048,78 złotych. Podkreślić w tym miejscu należało, że wartość pojazdu w stanie uszkodzonym wskazana przez stronę powodową i wykazana za pomocą prywatnej opinii biegłego wyniosła 27.642,28 złotych netto. Wskazana przez powódkę kwota była zatem niemalże tożsama z kwotą wskazaną przez biegłego w opinii sporządzonej w niniejszej sprawie. Odnosząc się natomiast do określonej przez pozwanego wartości samochodu należącego do powódki przed kolizją na kwotę 103.100,00 zł, wskazać należy, że kwota ta winna była wynosić 130,00,000 złotych, jako że właśnie taka kwota została określona między stronami w umowie ubezpieczenia autocasco jako stała wartość pojazdu. Zgodnie bowiem z treścią polisy, indywidualnym warunkiem ubezpieczenia była stała wartość pojazdu oraz niepominiejszenie sumy ubezpieczenia. Przy zawieraniu umowy autocasco strony bezsprzecznie określiły wartość pojazdu na kwotę 130.000,00 złotych, określając ją jako sumę ubezpieczenia (vide: polisa – k. 7). Tym samym, zdaniem Sądu, powyższa kwota powinna zostać przyjęta jako kwota wyjściowa dla obliczenia rzeczywistej wartości szkody poniesionej przez powódkę i związanej z tym wypłaty odszkodowania.

Odnosząc powyższe okoliczności do realiów niniejszej sprawy wskazać należało, że zgodnie z przytoczonymi zapisami zawartymi w umowie polisy oraz Ogólnych warunkach ubezpieczenia autocasco, a także uwzględniając treść opinii biegłego, pozwany zobowiązany był do wypłaty na rzecz powódki odszkodowania w wysokości odpowiadającej wartości pojazdu ustalonego na dzień zawarcia umowy ubezpieczenia, pomniejszonej o wartość pozostałości pojazdu po zaistnieniu szkody oraz wypłaconą już przez pozwanego powódce kwotę odszkodowania (130,000,00 zł – 28.048,78 zł – 50.112,000 zł). Ponieważ, by uzyskać kalkulację rzeczoznawcy powódka poniosła koszt wykonania opinii w wysokości 615,00 zł, udokumentowany fakturą złożoną do akt sprawy, ostateczna kwota świadczenia na jej rzecz powinna była wynosić 54.454,22 zł; należało bowiem uznać, że koszt kalkulacji rzeczoznawcy był kosztem uzasadnionym w celu dochodzenia przedmiotowego roszczenia.

W świetle powyższych rozważań Sąd uwzględnił żądanie powódki w znacznej części, oddalając powództwo jedynie w zakresie różnicy pomiędzy wysokością wartości samochodu po wypadku wskazaną przez biegłego sądowego rzeczoznawcę samochodowego (tj. 28.048,78 zł) oraz kwotą żadaną przez powódkę w tym zakresie. Powódka podniosła, że wartość powypadkowa pojazdu powinna zostać określona na kwotę 24.600 złotych, gdyż za taką kwotę dokonała udokumentowanej sprzedaży pozostałości pojazdu. Zdaniem Sądu powyższa kwota ze sprzedaży pojazdu nie mogła jednak stanowić miarodajnej podstawy do wyliczenia wartości rynkowej pozostałości samochodu. Z opinii biegłego jednoznacznie wynikało bowiem, że wartość rynkowa pozostałości samochodu po wypadku wynosiła 28.048,78 złotych i taka tylko taka wartość została przyjęta przez Sąd przy dokonywaniu ustaleń w tej mierze. Przy dokonaniu ustalenia w zakresie wartości powypadkowej pojazdu nie mogła służyć, jak podnosiła powódka, kwota, jaką uzyskała ze sprzedaży pozostałości pojazdu, którą strony samodzielnie określiły w przedłożonej do akt umowie kupna sprzedaży.

Orzeczenie w zakresie odsetek ustawowych oparto na zapisach zawartych w § 28 ust. 1 OWU w zw. art. 481 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Powódka zgłosiła szkodę ubezpieczycielowi w dniu 31 grudnia 2011 roku, zatem odsetki były jej należne od dnia następnego po upływie 30-dniowego terminu, tj. od dnia 31 stycznia 2012 roku.

Rozstrzygnięcie w zakresie kosztów procesu oparto na przepisie art. 100 k.p.c. Na koszty procesu poniesione przez powódkę złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 2.796,00 zł, wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika wraz z opłatą od pełnomocnictwa w kwocie 3.617,00 zł. Pozwany

poniósł koszty związane z uiszczeniem zaliczki opinii biegłego w kwocie 400,00 zł oraz koszt wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika wraz z opłatą od pełnomocnictwa w kwocie 3.617,00 zł. Ponieważ powódka wygrała sprawę w 94% (część należna powódce to 6.028,22 zł), zaś pozwany w 6% (część należna to 241,02 zł) należało przyznać powódce różnicę tych kwot, tj. 5.787,20 zł.

W punkcie III. wyroku Sąd nakazał pobrać od pozwanego kwotę 300,80 złotych tytułem nieuiszczonej części (94% z 320,00 zł) wydatków związanej z powołaniem biegłego w sprawie (art. 100 k.p.c. i art. 113 ust. 1 u.k.s.c.), zaś od powódki pozostała część (19,20 zł).

Z przytoczonych wyżej względów Sąd orzekł jak w sentencji.

Zarządzenie:

(...).

03.03.2014 r.